

Ewangelia (Mk 7, 1-8a. 14-15. 21-23) – 01.09.2024 r. Prawo Boże a zwyczaje

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

U Jezusa zebrali się faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nieobmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych.

Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twój uczeń nie postępuje według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?»

Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi”. Uchyliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji».

Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

Tradycja ludzka ponad Boże przykazania?

Czy nie czcimy Boga tylko i wyłącznie słowami, za to nasze czyny w ogóle nie potwierdzają naszych słów? Czy nie mówimy, że kochamy Boga, a często nienawidzimy drugiego człowieka, który także jest synem/córką Boga?

Czyż prawo ustanowione przez człowieka nie staje się dla nas ważniejsze niż przykazania Boże? Czyż bardziej nie zważamy na 5 przykazań kościelnych, które ustanowili ludzie i zmieniają się wraz z biegiem czasu niż na 10 przykazań Bożych albo na 8 błogosławieństw?

Czyż nie zaczynamy tworzyć sobie zasad, które dla nas będą wygodne?

Aborcja? Eutanazja? Rozwody? Związki partnerskie? Homoseksualizm? I wiele innych...